

Dzięki wsparciu Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Łukasz Kubiak weźmie udział w Pucharze Świata w formule K-1 Rules. Organizatorem pucharu jest WAKO. Zawody rozpoczną się 18 maja na Węgrzech.

Wystartuje z logo Solidarności

To dla mnie bardzo ważne. Bez pomocy związku nie miałbym możliwości wystartować w zawodach. Mam nadzieję, że doświadczenie, które tam zdobędę, zaprocentuje w przyszłości – mówi Łukasz Kubiak. Podkreśla, że udział w Pucharze Świata to dla niego ogromne wyzwanie. W zawodach wezmą udział silne ekipy z Rosji, Ukrainy i Białorusi.

Łukasz skończył 28 lat. Od 15-tego roku życia trenuje taekwon-do IFF które wciąż pozostaje jego największą pasją. – To przepiękna dyscyplina, tutaj każdy może znaleźć coś dla siebie – przekonuje. Inne sporty walki traktuje jak odskocznię i szansę na zdobywanie nowych umiejętności. Za sobą ma już nawet debiut na bokserskim ringu.

2011 rok należy do najbardziej intensywnych w jego sportowej karierze. W lutym, po dwóch latach przerwy, z sukcesem wystartował w Pucharze Polski w taekwon-do, zdobywając dwa brązowe medale. W marcu wziął udział w mistrzostwach Polski w kick-boxingu low-kick, gdzie wywalczył tytuł mistrza Polski w kategorii do 57 kg, wygrywając przed czasem dwie kolejne walki. Kilka tygodni później w Bańskiej Bystrzycy na Słowacji gładko pokonał mistrza Euroligi z sezonu 2009-2010. – To bardzo cenne zwycięstwo. Z rundy na rundę rozwijałem skrzydła – podkreśla Kubiak.

14 maja weźmie udział w walce o pas mistrza Euroligi. – Liczę, że już z tym pasem

Foto: TSD



Łukasz Kubiak oprócz taekwon-do, Muay Thai i kick boxingu, w których osiągnął już wymierne sukcesy, próbuje sił także w innych sportach walki

Taekwon-do to przepiękna dyscyplina, tutaj każdy może znaleźć coś dla siebie.

pojawię na Węgrzech. Mam nadzieję, że podczas tej nie będzie kontuzji – dodaje.

Cały czas intensywnie trenuje. W ciągu kilku najbliższych miesięcy weźmie udział w kilku zawodach mistrzostw Polski w różnych sportach

walki. Planuje również start w mistrzostwach Polski w taekwon-do ITF. Ma świadomość, że od tego, jak się zaprezentuje, zależy jego udział w mistrzostwach Europy.

Łukasz jest górnikiem w kopalni Jankowice w Rybniku. Od początku pracy należy do zakładowej Solidarności. Tradycje związkowe przejął po ojcu, który również pracował w rybnickiej kopalni. Do walk staje z logo Solidarności. Na pomoc związku mógł już liczyć w przeszłości. Przyznaje, że taekwon-do i inne

sporty walki są wciąż słabo wspierane, a zawodnicy sami muszą szukać wsparcia, aby móc się rozwijać. Nie mają też bogatych tradycji, chociaż z roku na rok przyciągają coraz więcej dzieci i młodzieży. Ma nadzieję, że z czasem będzie się to zmieniać, bo taekwon-do to niezwykle widowiskowa sztuka walki. Dużo zależy tu od zainteresowania sportowych stacji telewizyjnych tą dyscypliną. Gdy pojawia się zainteresowanie mediów, pojawiają się też sponsorzy.

AGA, POD